

Prądnik. Prace Muz. Szafera	20	265–274	2010
-----------------------------	----	---------	------

KRZYSZTOF R. MAZURSKI

Politechnika Wroclawska, Katedra Planowania Przestrzennego  
ul. Prusa 53, 50–317 Wrocław  
mazurski@wr.onet.pl

## PROBLEMY REKREACYJNEGO UŻYTKOWANIA KARKONOSKIEGO PARKU NARODOWEGO

### Problems of recreational use of the Karkonosze National Park

**Abstrakt.** The Karkonosze Mts, since at least the decline of the first millennium have awakened a special interest, which took on the form of quickly developing tourism as early as the 16th century. Already in the beginning of the 19th century the mountains were among most frequently visited regions in Europe. The development of scientific investigations contributed to the discovery of the region's unique natural environment, which intensified an influx of tourist. At the beginning of the past century, increasing environmental hazards resulting from negative anthropopressure led to growing concern. The establishment of the Karkonosze National Park in 1959 only partly deterred the threat which intensified as a result of increasing tourist investments. The present paper presents the forms of destruction and submits some proposals for its limitation.

**Key words:** Karkonosze Mts., national park, tourism, nature protection

### WPROWADZENIE

Szczególony efekt krajobrazowy, jaki wywołuje wyniosły wał Karkonoszy – Śląski Grzbiet wznosi się 1000 m nad dno Kotliny Jeleniogórskiej, a Śnieżka (1602 m) nawet 1200 m – był przyczyną zainteresowania tymi górami od bardzo dawna. Już w XIV w. po południowej stronie trwała intensywne eksploracja górnicza, a w XVI w. zainicjowano odwiedzanie pasma nie w celach gospodarczych. Na szerszą skalę ruch się w nich zaczął po wzniesieniu kaplicy na Śnieżce w 1681 r. i poświęceniu źródła Łaby w trzy lata później. Już na początku XIX w. Karkonosze stały się najliczniej odwiedzanym turystycznie regionem Europy, na co nałożyły się coraz intensywniej rozwijane badania naukowe. Dzięki nim wiadomo dziś, że jest to jedna z najbardziej oryginalnych formacji granitowych Starego Kontynentu, wymodelowana przez procesy wietrzeniowe i wpływ lodowców (Knapik 2008). Ponadto wykazano tu istnienie unikatowych biotopów, w tym torfowisk w typie tundry (chronionych dodatkowo w ramach konwencji ramsarskiej) oraz siedlisk w strefie subalpejskiej i alpejskiej. Napływ turystów na początku XX w. był już tak duży, że zaczęto dostrzegać zniszczenia przez nich powodowane i podjęto działania temu zapobiegające – wpięrow przez ustanowienie w 1910 r. w Jeleniej Górze stanowiska Pań-

stwowego Komisarza Ochrony Przyrody, a w 1927 r. Straży Górskiej przez Towarzystwo Karkonoskie/RGV (Kusiak 1982). Podjęto też ochronę powierzchniową, ustanawiając w 1923 r. Duży Śnieżny Kocioł rezerwatem przyrody, a po dziesięciu latach obejmując tą formą pozostałe kotły karkonoskie (Roensch 1971).

Wzmiankowane wysokie walory przyrodnicze i kulturowe Karkonoszy (Mazurski 2005), sprawiły, że podjęte wkrótce po zakończeniu II wojny światowej przez polskich uczonych wieloletnie starania uwieńczone zostały dopiero w 1959 r. utworzeniem Karkonoskiego Parku Narodowego (KPN). Jego działalność wraz z czeskim partnerem KRNAP zwieńczona została w 1993 r. ustanowieniem przez Międzynarodowy Komitet M&B UNESCO Bilateralnego Rezerwatu Biosfery Karkonosze/Krkonoše (Raj 2008), a już w XXI w. zaliczeniem Parku do sieci obszarów NATURA 2000. Ostatnia wersja ustawy o ochronie przyrody (Ustawa 2004) w art. 8.1 jednoznacznie określa priorytet zachowania bioróżnorodności, zasobów, tworów i składników przyrody nieożywionej i walorów krajobrazowych, a nadto przywrócenia właściwego stanu przyrody i odtworzenia jej zniekształconych siedlisk. Taki cel przyświeca działaniom dyrekcji parku i jego radzie naukowej, będąc nadrzędnym w stosunku do zapisów art. 12.1. Mówi on o tym, że teren parku udostępnia się w celach naukowych, edukacyjnych, kulturowych<sup>1</sup>, turystycznych, rekreacyjnych i sportowych, jednakże w sposób nie wpływający negatywnie na przyrodę. Dążność zapewne do ścisłego ich określenia spowodowała zbędne zaliczenie turystyki i rekreacji do form aktywności człowieka, jako że turystyka jest właśnie formą rekreacji. Jeżeli przyjąć, że turystyka to podróżowanie w celach rekreacyjnych (Mazurski 2008), to „prawdziwych” turystów (zgodnie z podaną definicją) w tym Parku jest niewiele, lecz co do tego brak jest danych szczegółowych. Z autopsji można określić, że przeważają wczasowicze, letnicy, przybywający do podkarkonoskich miejscowości na krótki pobyt czy okoliczni mieszkańcy. Najogólniej pasuje do nich stosowane też określenie „goście” (adekwatniejsze byłoby „odwiedzający”), odpowiadające najczęściej stosowanemu w języku angielskim *visitors*.

Wkrótce po utworzeniu KPN takich osób bywało 75–100 tys. rocznie, ale w latach następnych liczba ich doszła do 3,0–3,5 mln. Tymczasem szacuje się, że jego chłonność wynosi latem tylko 600 tys., zaś zimą – zaledwie 150 tys. (Raj, Dobrowolska 2009b). Swoistym ułatwieniem pobytu jest istnienie siedmiu schronisk w obszarze ochrony ścisłej. Już samo ich funkcjonowanie znacząco przyczynia się m.in. do pojawienia tu ponad dwustu gatunków roślin synantropijnych.

## KARKONOSKI PARK NARODOWY JAKO TEREN REKREACJI

Duża część przybywających na obszar Karkonoskiego Parku Narodowego nie jest obeznana z właściwymi standardami zachowań turystycznych, nie mówiąc o zasadach ochrony przyrody, co przy rosnącym napływie w obręb szczególnie wrażliwych siedlisk przyczynia się do narastającej ich destrukcji. Liczba osób odwiedzających Park w ostatnim dziesięcioleciu wzrasta w tempie 7–8% rocznie w zakresie sprzedaży biletów wstępu na jego obszar; w 2009 r. odnotowano 851 548 wejść. Ogólnie jednak zamyka się ona w przedziale 1,5–2,0 mln, przy czym na różnicę w wysokości 0,6–1,1 mln składają się następujące grupy:

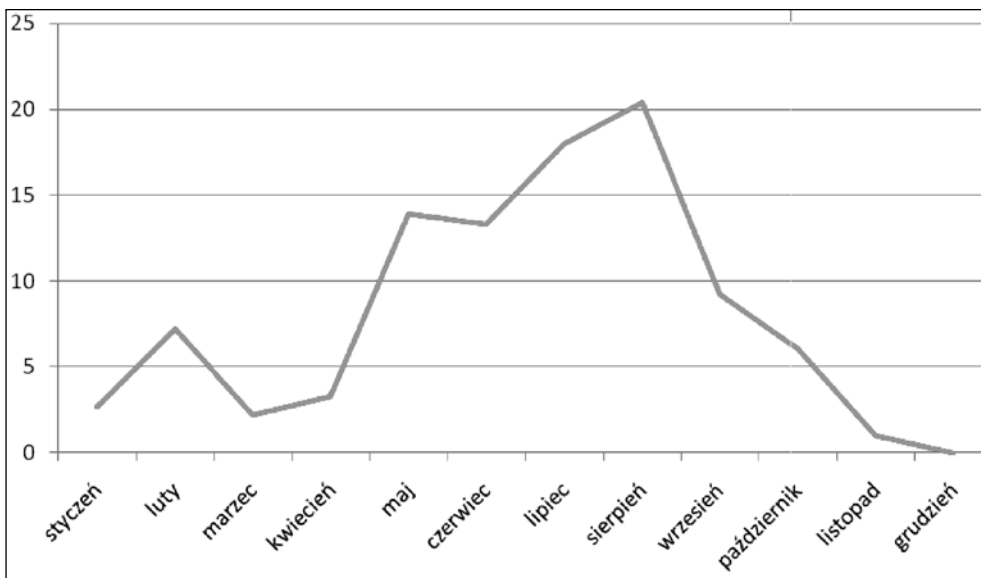
<sup>1</sup> Wydaje się, że z wprowadzeniem tego określenia popełniono ewidentną pomyłkę: wszystkie bowiem wymienione inne cele szczegółowe wchodzi w skład terminu *kulturowy*, oznaczającego całokształt dorobku materialnego i duchowego ludzkości.

– osoby zwolnione z opłat, tj. turyści-mieszkańcy gmin, na których położony jest KPN;

– osoby wjeżdżające wyciągiem krzesłkowym na Szrenicę w czasie, kiedy nie są pobierane opłaty za wstęp do Parku w punkcie obsługi ruchu turystycznego przy stacji pośredniej wyciągu (X–IV);

– uczniowie szkół i studenci odbywający tu zajęcia dydaktyczne, w zakresie uzgodnionym z dyrektorem KPN, na podstawie art. 12, ust. 7, pkt. 3 ustawy o ochronie przyrody i tym samym zwolnieni z pobierania opłaty za wejście.

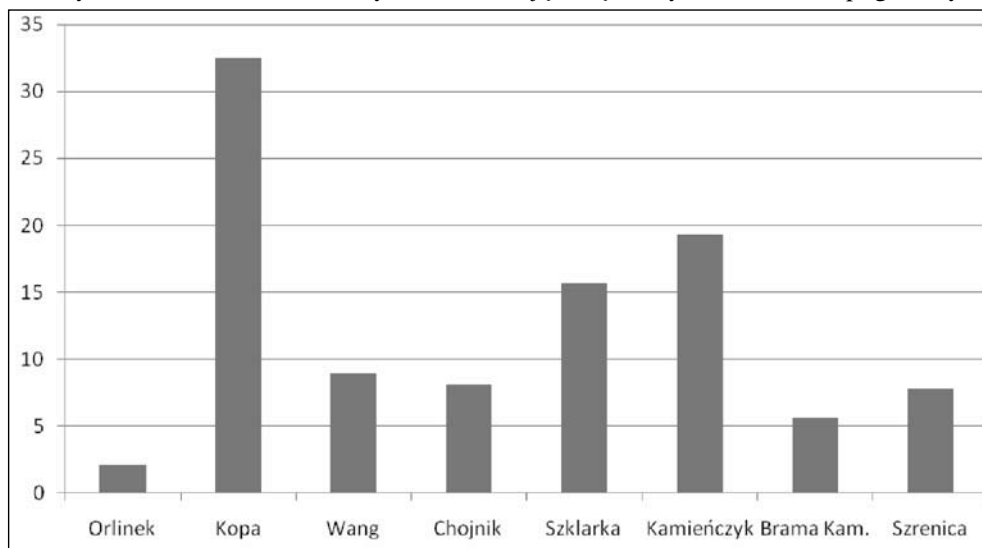
Wybudowanie wyciągów krzesłkowych na Kopę w 1959 r. i takiegoż dwuodcinkowego na Szrenicę w 1962 r. wyraźnie skanalizowało ruch odwiedzin na terenie Karkonoszy, przy czym pierwszy z nich wyraźnie skoncentrował je w rejonie Karpacza z uwagi na znaczne ułatwienie w wyjściu na Śnieżkę. W 2008 r. przy bramie wejściowej poniżej dolnej stacji wyciągu na Kopę odnotowano sprzedaż 32,5% wszystkich biletów wstępu na teren Parku. O połowę mniejszą frekwencją, choć i tak wyróżniającą się, cieszą się jego eksklawy chroniące wodospady Kamieńczyka – 19,3% i Szklarki – 15,7%. Udział pozostałych wejść wynosi poniżej 9%. Popularność wspomnianych kaskad wodnych, tej drugiej od początku XIX w., położonych blisko tak uczęszczanej miejscowości, jaką jest Szklarska Poręba, sprawia, że zachodnie Karkonosze notują większą liczbę odwiedzających – 48,4%, aniżeli wschodnie – 43,5% (Chojnik 8,1%). Jest to sytuacja odwrotna w stosunku do końca XIX w. W przebiegu rocznym (ryc. 1) wyróżnia się okres ciepły: od maja do sierpnia włącznie, kiedy KPN odwiedza 65,6% ogólnej liczby gości, przy czym szczyt ruchu występuje w sierpniu – 20,4%, i lipcu – 18,0% (Wieniawska-Raj 2009; przeliczenia własne). Jego



Ryc. 1. Wejścia do Karkonoskiego Parku Narodowego w 2008 r. na podstawie sprzedanych miesięcznie biletów wstępu w procentach. Źródło: B. Wieniawska-Raj, *Dynamika ruchu...*, op. cit.; opr. własne

Fig. 1. Percentage of entries to the Karkonosze National Park based on monthly ticket sales in 2008. Source: B. Wieniawska-Raj, *Dynamika ruchu...*, op. cit.; own calculation

zagęszczenie widać zwłaszcza na Śnieżce – w letnie niedziele bywa na niej do 10.000 osób!, oraz na Równi pod Śnieżką i przy wspomnianych wodospadach (ryc. 2). Zwyczajowo tak zwany „martwy sezon” wyróżnia się niską frekwencją w listopadzie – poniżej 8,5 tys. sprzedanych biletów (1%). O ile można wytłumaczyć jej niski poziom w marcu – 2,2%, to niezrozumiały wydaje się styczeń – 2,7%. Na ten miesiąc przypadają dni związane z Nowym Rokiem, feriami szkolnymi, odznaczające się dobrymi warunkami pogodowymi



Ryc. 2. Wejścia do Karkonoskiego Parku Narodowego w 2008 r. według sprzedaży biletów wstępu w poszczególnych punktach w procentach. Źródło: B. Wieniawska-Raj, *Dynamika ruchu...*, op. cit.; opr. własne

Fig. 2. Percentage of entries to the Karkonosze National Park according to ticket sales at particular entrances to the Park in 2008. Source: B. Wieniawska-Raj, *Dynamika ruchu...*, op. cit.; own calculation

i śnieżnymi. Przeprowadzona przez cytowaną autorkę analiza (jej wyniki można odnieść do całego ruchu na terenie Parku) wykazała, że aż 95,7% sprzedaży biletów – a więc i frekwencji ogólnej, przypada na wejścia jednodniowe. Obejmują one generalnie osoby odwiedzające KPN indywidualnie, najczęściej wędrujące w niedużych grupach, jako że bilety zbiorowe obejmują niecałe 12%. Nieco dłuższe – trzydniowe pobyty w Parku, wskazujące na wędrowniczy i tym samym rzeczywiście turystyczny charakter pobytu, obejmują tylko 3,5%, zaś tygodniowe – zaledwie 0,8%<sup>2</sup>.

O skali antropopresji negatywnej świadczy istnienie na terenie Parku 120 km pieszych szlaków turystycznych, 17 km nartostrad, 10 wyciągów narciarskich i 10 schronisk (Mochola 2005). Dodać do tego trzeba 10 km szlaków rowerowych i 8,5 km jezdzieckich (konnych). Gęstość samych szlaków pieszych wynosi 22 m/ha, co jest najwyższym wskaźnikiem dla polskich parków narodowych. Schroniska, budowane w XIX w., a najpóźniej w pierwszej ćwierci następnego stulecia, generowały dużą ilość zanieczyszczeń sanitarnych i grzewczych, narastającą wraz z gwałtownym przyrostem liczby tzw. pasantów, czyli osób odwiedzających te obiekty przejściowo, bez noclegów. Zaostrzające się przepisy

<sup>2</sup> Należy zwrócić uwagę, że część osób wykupuje bilet jednodniowy z zamiarem dłuższego pobytu, czemu sprzyja trudność prowadzenia odpowiednich kontroli przez służby Parku.

w zakresie ochrony środowiska przyrodniczego oraz oddziaływanie Parku przynoszą stopniową poprawę w zakresie gospodarki ściekowej (budowa indywidualnych oczyszczalni) i grzewczej (zmiana systemów opalania) (Mazurski 1998). Należy tu zaznaczyć, że w przeciwieństwie do obszarów peryferyjnych, odznaczających się słabym zagospodarowaniem, a w szczególności niewielką urbanizacją i industrializacją, co sprzyja rozwojowi usług rekreacyjnych, Karkonosze leżą w regionie od dawna intensywnie rozwiniętym pod tym względem. Stwarzało to zagrożenia dla środowiska przyrodniczego już od połowy XIX w., nasilając się poważnie w następnym stuleciu (Potocki 2009). Omawiane pasmo, w tym także utworzony później Karkonoski Park Narodowy, pozostawał pod wpływem silnie zanieczyszczonego powietrza atmosferycznego. Budziło to uzasadnione wątpliwości co do wprowadzania tu pobytów rekreacyjnych, zwłaszcza dłuższych, oraz turystyki. Wzmógł się bowiem wysiłek fizyczny w trakcie wędrówki powoduje zwiększony pobór powietrza, a wraz z nim – ektotoksyn gazowych (Mazurski 1994). Na szczęście, od najgorszych lat osiemdziesiątych XX w. sytuacja uległa bardzo dużej poprawie. Istnienie tak znacznej liczby schronisk na niedużej przestrzeni, w dodatku często na wyeksponowanych lokalizacjach (Szrenica, Śnieżka, dawny obiekt tego typu nad Śnieżnymi Kotłami), nie jest uzasadniony względami bezpieczeństwa dla turystów, a ponadto stanowią one dysharmoniczny akcent w naturalnym krajobrazie. Utrzymywać też trzeba do nich drogi dojazdowe o utwardzonej nawierzchni (ryc. 3). Z drugiej strony, ich styl architektoniczny, wyraźnie odmienny nie tylko od beskidzko-tatrzańskiego, ale wyróżniający się na tle innych gór europejskich stanowi istotny walor krajoznawczo-turystyczny i kulturowy, godny utrzymania i pielęgnacji (Suchodolski 2005). Jednolitość zarządzania tymi obiektami sprzyja



Ryc. 3. Utwardzone drogi do schronisk na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego. Fot. J. Partyka

Fig. 3. Cobbled ridge road towards mountain huts within the Karkonosze National Park. Photo by J. Partyka

możliwości przestrzegania wymogów ochronnych. Do niedawna gospodarzem wszystkich schronisk karkonoskich – z wyjątkiem na Szrenicy i Śnieżce, było Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. W wyniku przemian w zakresie ochrony granic Służba Graniczna została nieprawnie uwłaszczone na użyczonym jej „Śląskim Domu”, który następnie po jego opuszczeniu przez nią trafił do dyspozycji starostwa jeleniogórskiego. Mimo starań PTTK o odzyskanie obiektu oraz KPN o jego przejęcie podjęto fatalną decyzję o sprzedaży w ręce prywatne. W rezultacie dochodzi do nadmiernego obciążenia gośćmi i skutkami ich pobytu, np. przez organizację imprez niewłaściwych na terenie Parku, odbywanych na wydzielonej działce w jego strefie rdzeniowej(!), co generuje choćby hałas.

## SKUTKI OBECNOŚCI REKREACJI W PARKU

Mimo skanalizowania ruchu przez wyciągi znacząca liczba odwiedzających porusza się po szlakach, mających charakter gruntowych ścieżek. W najwyższych partiach grzbietowych Karkonoszy przebiegają one często po głazach, niekiedy specjalnie ułożonych, co nie prowadzi do niszczenia gruntu i porastającej go roślinności. Równie często szlaki prowadzą po miękkim podłożu, niekiedy wilgotnym lub wręcz mokrym, co negatywnie nań skutkuje. Rozdeptywany grunt tym łatwiej ulega erozji, zwłaszcza wobec częstych w Karkonoszach deszczach nawalnych. W ciągu ostatnich lat Karkonoski Park Narodowy przeprowadzał wielkimi kosztami remonty i modernizacje ścieżek, co pozwala zlikwidować lub co najmniej ograniczyć ruch poza nimi. Na podmokłych terenach układane są dyłowania lub pomosty. Dla ograniczenia erozji, niszczącej trasy piesze, układane są poprzeczne belkowania ograniczające zmywy powierzchniowe i pozwalające utrzymać nawierzchnię w możliwie dobrym stanie. Silne nachylenie stoków grzbietu granicznego, po których prowadzą szlaki dojściowe na jego wierzchowinę, utrudnia to zadanie (Mazurski 1971). Niesubordynacja turystów zmusza też do zmian przebiegu szlaku, co oznacza zamknięcie jego dotychczasowego odcinka i wyznaczenie go w innym miejscu. Tak stało się ostatnio w przypadku Małego Śnieżnego Kotła, w którym występuje w bardzo wysokim położeniu intruzywna żyła bazanitu i bardzo cenna flora (Knapik 2008). Niestety, osoby schodzące ze ścieżki prowadziły do jej niszczenia. Inny przypadek związany był z osiedleniem się cietrzewia w Bażynowych Skałach, co także spowodowało zmianę przebiegu szlaku. Odwiedzający mogą odtąd korzystać jedynie ze ścieżki dojściowej do nich, przy końcu której umieszczono pogładową tablicę informacyjną. Różne miejsca trawiaste, przykładowo dno Czarnego Kotła Jagniątkowskiego – poza najbliższym sąsiedztwem schronisk, użytkowane są do leżenia i opalania się, co uszkadza murawę z często rzadkimi roślinami. Śnieżne Stawki z kolei służą niekiedy nawet do kąpieli, a obchodzenie ich wokół prowadzi do destrukcji oryginalnych mikroform. Kolejnym karygodnym działaniem jest ustawianie głazików w miniaturowej formie himalajskich stup z wybieraniem ich z wieńców gruzowych na Czarnym Grzbiecie. Trudne warunki terenowe uniemożliwiają podjęcie w szerszym zakresie prac, umożliwiających większy dostęp do Parku osobom niepełnosprawnym fizycznie. Udało się jedynie przystosować w tym celu dojście do Wodospadu Szklarki i schroniska PTTK „Kochanówka”.

Nie ulega wątpliwości, że zagrożenie dla przyrody KPN rośnie wraz ze wzrostem liczby odwiedzających, potęgowane przez modernizację wyciągów krzesełkowych, która zwiększa ich przepustowość, a tym samym obecność osób w strefie rdzeniowej. Zasadne byłoby więc ustalenie jej maksymalnych wartości. Stosowane metody ilościowe nie mogą

tu być zastosowane z różnych względów. I tak, chłonność turystyczną – sezonową i roczną, można ustalić jedynie *post factum*, a więc na podstawie już dokonanej destrukcji przyrody. Ponadto przeszkodą jest specyficzny kształt KPN – rozciągłość równoleżnikowa, obejmująca graniczny grzbiet i skanalizowany w nim rozkład ruchu. Wymagałoby to ustalenia mikroregionalnych wskaźników i mikroregionalnej kontroli ruchu, co jest nierealne wobec swobodnego na ogół dostępu na obszar Parku. Również niemożliwa do ustalenia jest pojemność turystyczna, obliczana na podstawie liczby miejsc noclegowych, skoro zdecydowana większość odwiedzających przebywa tu po kilka godzin. Nie jest możliwe też limitowanie wejść, jak przykładowo na Wayna Picchu (Peru), gdzie dziennie wydaje się czterysta biletów, a zamiar zmniejszenia przepustowości wyciągów napotyka na głośny opór ich właścicieli i lokalnych samorządów w obawie o utratę części dochodów. Oczywiście w ustaleniach dyrekcji KPN znajdują się odpowiednie wysokości dopuszczalnej liczby odwiedzających w poszczególnych częściach Parku, ale egzekwowanie tego jest wysoce problematyczne. Nowy konflikt na linii przyroda – odwiedzający wywołała likwidacja kontroli granicznej w wyniku objęcia terytorium Polski i Republiki Czeskiej postanowieniami traktatu z Schengen. Mimo udostępnienia przez obydwie parki dodatkowych przejść w miejscach, gdzie stykają się szlaki polskie i czeskie, część osób pokonuje granicę w dowolnym punkcie, a trzeba przypomnieć, że odbywa się to w strefie rdzeniowej Bilateralnego Rezerwatu Biosfery. Zupełnie nowym zjawiskiem jest wykorzystywanie pewnych eksponowanych stanowisk do nielegalnych startów lotniami, zimą zaś pojawiają się bez zezwolenia uprawiający ski-gliding, freeriding, skialpinizm, wspinaczkę lodową i coraz to nowe formy paraturystyczne, co dotyczy nawet strefy rdzeniowej i ochrony ścisłej. Korzystający z nich nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństwa, na jakie przede wszystkim sami się narażają z uwagi na wiatry o zmiennych kierunkach i nasileniu. Obserwuje się już wywołane taką aktywnością szkody w roślinności i na gruncie (Kociánová i in. 2009).

Osobne, bardzo trudne zagadnienie, stanowi narciarstwo stokowe, nie wiadomo dlaczego, zaliczane do turystyki. Napór jego zwolenników zaznaczył się w latach siedemdziesiątych XX w. i trwa do dzisiaj, co niewątpliwie ma związek ze wzrostem zamożności społeczeństwa. Wobec umasowienia tego rodzaju rekreacji dotychczasowa infrastruktura narciarska zaczęła nie wystarczać, stąd pojawiła się presja na KPN w celu powiększenia jej na terenach chronionych. Mimo negatywnego stanowiska dyrekcji Parku i jego Rady Naukowej ostatnią decyzją przed swoim odejściem minister środowiska i zasobów naturalnych prof. Stefan Kozłowski wydał zgodę na nowe inwestycje i to wkraczające w obszar ochrony ścisłej w Kotle Szrenickim. Spowodowało to po 1993 r. wylesieniem 6 ha, w tym zarośli kosodrzewinowych. W kolejnych latach pojawiały się nowe żądania, wspierane przez władze Szklarskiej Poręby i tendencyjnie uzasadniane w lokalnej prasie. Tymczasem badania Akademii Ekonomicznej w Wrocławiu wykazały, że dochody miejscowości podkarkonoskich z tytułu obsługi przyjezdnych w sezonie letnim przekraczają 60%, zaś poniżej 40% wynoszą zimą. Urządzenia narciarskie i poszatowanie trasami zjazdowymi lasu powodują dewastację chronionego krajobrazu przez cały rok. Presja lobby narciarskiego była wywierana mimo gorszych warunków klimatyczno-śniegowych w dotychczasowych obszarach narciarskich i mimo zaniku utrudnień w dostępie do znacznie lepszych pod tym względem części po czeskiej stronie Karkonoszy. Trudne negocjacje z władzami Szklarskiej Poręby doprowadziły jednak do porozumienia, w wyniku którego inwestycje będą ograniczały się wyłącznie do obszaru już zainwestowanego, co obejmuje m.in. budowę nowego wyciągu od stacji pośredniej dla usprawnienia ruchu narciarskiego na stokach Szrenicy.

W mniejszym zakresie Park odczuwał te naciski ze strony Karpacza (kompleks Kopy, gdzie zmieniają się koncepcje inwestorów – jedna z nich przewidywała budowę na miejscu dotychczasowej górnej stacji wyciągu dużego budynku z hotelem i restauracją na 200 miejsc (!), natomiast jeszcze w 1996 r. pojawiły się ambitne zamiary utworzenia cyrku narciarskiego nad Kowarami między Czołem a Sulicą, w otulinie Parku, choć zachodzi obawa o wystarczające opady śniegu, czemu ma przeciwdziałać system zaśnieżania w oparciu o duże zbiorniki wody. Niewątpliwie wpłynie to na deglomerację narciarstwa w Karkonoszach i zmniejszy presję tego rodzaju rekreacji na tereny parkowe.

## OGRANICZANIE ANTROPOPRESJI REKREACYJNEJ

Nadrzędność ochrony przyrody na terenie parku narodowego nie była często brana pod uwagę, a liczne pseudoargumenty miały charakter demagogiczny, np. że przy takim hamowaniu rozwoju narciarstwa podkarkonoskie miejscowości wręcz zginą. Ostatnie lata przyniosły – wraz ze zmianą władz Szklarskiej Poręby, istotne, pozytywne zmiany. Presja na powiększanie infrastruktury narciarskiej zdecydowanie zmalała i uległa racjonalizacji, co więcej – odstąpiono od jej budowy na wschód od Szrenicy, na Hali pod Łąbskim Szczytem. Wyrazem dobrej woli KPN jest zaplanowane połączenie ośmiu tras skiturowych ze strony czeskiej z podobnymi, ustalonymi w polskiej części. Pozytywnie kształtuje się współpraca z samorządem Karpacza. Dowodzi to, że lokalne społeczeństwo zaczyna głębiej doceniać Karkonosze i chroniący je Park Narodowy, dostrzegając unikatowy charakter gór i jego wartość w skali światowej. Zachowanie tego swoistego skarbcza natury leży więc w interesie miejscowych władz, ponieważ to on generuje ruch turystyczny, a tym samym – płynące zeń dochody. Zobowiązuje zresztą do tego zapisana w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasada rozwoju zrównoważonego. Wypracowanie wszakże praktycznych zasad koegzystencji przyrody i odwiedzających Park w duchu turystyki miękkiej (Mazurski, Szewczak 2003) jest niezwykle trudne i wymaga bardzo ostrożnych, wyważonych działań. W sytuacji wielu niepewności i niemożności kwantytatywnego ustalenia odpowiednich wskaźników konieczne jest przestrzeganie starożytnej dewizy Hipokratesa: *Primum non nocere*. W tym celu Karkonoski Park Narodowy prowadzi intensywne działania edukacyjne, wśród których na uwagę zasługują coraz liczniejsze i interesujące wydawnictwa; tworzone są również specjalne placówki edukacyjne. Od 1962 r. działa muzeum KPN – obecnie przy siedzibie dyrekcji w Jeleniej Górze-Sobieszowie (Raj, Dobrowolska 2009b). W 2006 r. otwarto bardzo nowoczesne Karkonoskie Centrum Edukacji Ekologicznej w Szklarskiej Porębie, niedaleko dolnej stacji wyciągu krzesełkowego (Mazurski 2007). Centrum prowadzi wiele zajęć o zróżnicowanym charakterze, co ma istotne znaczenie profilaktyczne. Podobny ośrodek powstanie wkrótce w drugim masowo odwiedzanym miejscu – w Karpaczu. Na ten cel zagospodarowuje się dawną leśnicówkę na Wilczej Porębie, w której ekspozycje poświęcone będą geologii i geomorfologii Karkonoszy. Celom edukacyjnym służy Domek Myśliwski poniżej Małego Stawu, przez wiele lat użytkowany jako schronisko studenckie. Natomiast w Sobieszowie, niedaleko obecnej siedziby dyrekcji i muzeum KPN, pojawi się nowoczesny obiekt edukacyjny z podobnymi zadaniami.



## PIŚMIENNICTWO

Knapik R. 2008. *Przewodnik geoturystyczny po Karkonoskim Parku Narodowym*, wyd. KPN. Jelenia Góra.

Kociánová M., Flousek J., Št'astná P., Vaněk J., Zahradníková J. 2009. *Proč ne outdoorové sporty v I. zóně národního parku. „Krkonoše – Jizerské Hory”*, 5: 14–15.

Kusiak T. 1982. *Początki ochrony przyrody w Sudetach Zachodnich*. „Informator Krajoznawczy”, 1-2: 34–38.

Mazurski K.R. 1971. *Szlaki turystyczne Karkonoszy*. „Rocznik Jeleniogórski”, 9: 35–51.

Mazurski K.R. 1994. *Moralno-ekologiczne aspekty turystyki na obszarach górskich Euroregionu Nysa*. „De montibus”, 1: 166–172.

Mazurski K.R. 1998. *Ekologiczne aspekty obecności schronisk na terenie KPN*, [w:] *Geoekologiczne problemy Karkonoszy*, t. 2, wyd. Arcus. Poznań, s. 279–284.

Mazurski K.R. 2005. *Pomniki kulturowe w Karkonoszach*, [w:] *Karkonosze. Przyroda nieożywiona i człowiek*, red. M.P. Mierzejewski, wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław, s. 73–81.

Mazurski K.R. 2007. *Karkonoski Park Narodowy bogatszy o Centrum Edukacyjne*, „Parki Narodowe”, 2: 18–19.

Mazurski K.R. 2008. *Geneza i przemiany turystyki*, wyd. 2. Wyd. WSZ „Edukacja”. Wrocław, ss. 123.

Mazurski K.R., Szewczak D. 2003. *Pozycja turystyki miękkiej w regionie jeleniogórskim*. „Rocznik Jeleniogórski”, 35: 11–28.

Mochola R., 2005. *Karkonoski Park Narodowy*. [w:] *Karkonosze. Przyroda nieożywiona i człowiek*, red. M. P. Mierzejewski, wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław, s. 9–22.

Potocki J. 2009. *Funkcje turystyki w kształtowaniu trans granicznego regionu górskiego Sudetów*, wyd. WTN. Wrocław.

Raj A. 2008. *Karkonoski Park Narodowy*, wyd. AF-W „Mazury”. Olsztyn.

Raj A., Dobrowolska K. 2009a. *Karkonoski Park Narodowy slaví 50 let*, „Krkonoše – Jizerské Hory”, 5: 4–9.

Raj A., Dobrowolska K. 2009b. *50 lat historii Karkonoskiego Parku Narodowego*, [w:] *Przyrodnicze dziedzictwo Karkonoszy*, red. T. Szyłłejko, wyd. AF-W „Mazury”. Olsztyn, s. 8–15.

Roensch H. 1971. *Die Landesnatur Schlesiens*, [w serii:] Veröffentlichungen der Ostdeutschen Forschungsstelle des Landes Nordrhein-Westfalen. Reihe A , nr. 19. Dortmund, ss. 128.

Suchodolski J. 2005. *Architektura schronisk górskich w Sudetach*, wyd. Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej. Wrocław, ss. 277.

*Ustawa o ochronie przyrody z 16.04.2004 r.* „Dziennik Ustaw”, 2004, nr 92, poz. 880 (z późniejszymi zmianami).

Wieniawska-Raj B. 2009. *Dynamika ruchu turystycznego w Karkonoskim Parku Narodowym*, „Opera Corcotnica” (w druku).

## SUMMARY

The Karkonosze Mountains (Giant Mts.), since at least the decline of the first millennium, have awakened a special interest, which began to express itself in quickly developing tourism in the 16th century. Already in the beginning of the 19th century this was one of the European regions with the greatest visitor numbers. The development of scientific research contributed to the popularisation of the region's unique natural environment, what increased the influx of tourists. At the beginning of the past century the negative effects of anthropopressure on the region's nature gave rise to growing concern. The creation of the Karkonosze National Park in 1959 only partly stopped these negative processes. It is estimated that the number of tourists reaches 1.5–2 million visitors yearly, and during the summer season up to 10,000 people can be observed on the top of Śnieżka Mt every day. This is a result of easy access to the top provided by the chair lift from Karpacz, which directs tourist traffic in the Park together with the similar one at Szklarska Poręba. The influx of tourists reaches its summer peak from May to August (Fig. 1). Winter-time is a period of slope skiing and the investment pressure linked with this sport is very difficult to limit. The development of ski infrastructure is followed by growing numbers of visitors to the region. The greatest number of entries to the Park is observed at the chair lift station on Kopa (Fig. 2) which enables easy access to Śnieżka (1602 m), the highest summit of the Sudety Mountains. Good accommodation offered by numerous boarding houses and leisure centres located at the foot of the mountains make the Park attractive for hikers. A lack of tourist environmental awareness results in damage to the Park's fauna and flora and contributes to the negative effects of anthropopressure. The present paper discusses the forms of this destruction and suggests some proposals for its limitation. Introducing of the so-called soft tourism is a challenge of the moment, however, currently no clear guidelines allow managing tourist traffic in accordance with the regulations. Access rules for scientific research, recreation, sport, and education should also be verified.